

Sygn. akt II UK 189/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku J.Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 4 kwietnia 2017 r., wydaną na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887) odmówił J.Ł. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udokumentował okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat.

W odwołaniu od tej decyzji J.Ł. wniósł o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i dziadków od 17 grudnia 1972 r. do 18 lipca 1976 r.

do okresów składkowych. Domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania mu emerytury od lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 27 września 2017 r., sygn. akt V U [...], zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J.Ł. wcześniejszą emeryturę od 1 lutego 2017 r. (pkt I), nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II).

Sąd Apelacyjny w [...]. wyrokiem z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...], zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 27 września 2017 r. i oddalił odwołanie (pkt I), a nadto odstąpił od obciążania J.Ł. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za drugą instancję (pkt II).

J.Ł. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]. skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego i uznanie, iż odwołujący się nie spełnia wszelkich warunków do przyznania wcześniejszej emerytury w sytuacji, gdy wszelkie ustawowe przesłanki zostały spełnione, a tym samym odwołującemu przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, zgodnie z żądaniem odwołującego się,

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w [...]. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi,

3. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem zachodzi istotne zagadnienie prawne w zakresie niespójnej wykładni i orzecznictwa dotyczącego przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

4. zasądzenie od organu na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy uwzględnieniu zawłości sprawy, które to koszty nie zostały opłacone w całości ani w części,

5. rozpoznanie sprawy pod nieobecność pełnomocnika odwołującego się.

Skarżący wskazał, iż:

1. w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wynikające z niespójnej wykładni i orzecznictwa dotyczącego przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

2. w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie zaliczania czasu pracy dzieci na gospodarstwie rodziców lub dziadków w czasie pobierania nauki.

J.Ł. wskazał, iż na kanwie przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dochodzi do rozbieżności w orzecznictwie. Kwestia zaliczenia okresów pracy dzieci na gospodarstwie rolnym rodziców budzi wiele wątpliwości i winna być ujednolicona. Przepisy prawa, ich wykładnia oraz orzecznictwo Sądów w tym przedmiocie, dla osób ubiegających się o wcześniejszą emeryturę winny być jasne i czytelne dla każdego. Jak można zauważyć na przykładzie niniejszej sprawy dochodzi do zasadniczych rozbieżności w zakresie spornej kwestii. Doskonałym przykładem istniejącego problemu są całkowicie odmienne stanowiska orzekających w niniejszej sprawie Sądu Okręgowego w B. i Sądu Apelacyjnego w [...]. oraz powołane przez te Sądy skrajnie odmienne orzeczenia, co do możliwości zaliczenia okresu pracy dzieci na gospodarstwie rolnym do okresu składkowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić wyczerpującą argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze

stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być nadto „istotne” ze względu na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, LEX nr 2312016).

Wskazanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga natomiast sprecyzowania tych przepisów oraz wyjaśnienia, na czym polegają poważne wątpliwości związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., IV CSK 330/15, LEX nr 1958504). Przez ww. rozbieżność w orzecznictwie sądów należy rozumieć brak zgodności rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy, wykładane lub stosowane w sposób prowadzący do odmiennych - zróżnicowanych albo sprzecznych - orzeczeń albo decyzji procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 536/16, LEX nr 2327149; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457).

Dodatkowo, w myśl utrwalonego orzecznictwa, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2019 r., II UK 13/18, niepublikowane).

Z przedstawionego przez skarżącego wywodu nie wynika potrzeba merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej. Skarżący w ogóle nie sformułował istotnego zagadnienia prawnego, na którego występowanie powołał się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wskazał jedynie, iż wynika ono z „niespójnej wykładni i orzecznictwa dotyczącego przepisu art. 184 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”. Pozwala to stwierdzić, iż skarżący niejako oczekuje od Sądu Najwyższego samodzielnego wyinterpretowania zagadnienia z treści uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania lub z treści uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Nie jest to jednakże rzeczą Sądu Najwyższego – to na skarżącym spoczywa obowiązek wykazania, że powołana przez niego przesłanka przedsądu faktycznie w danej sprawie występuje (por. postanowienie z Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2017 r., II UK 712/16, niepublikowane). Brak właściwego sformułowania zagadnienia, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie wynika ono w sposób oczywisty z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – jak w sprawie niniejszej - czyni bezskutecznym powołanie się przez skarżącego na tę przesłankę merytorycznego rozpoznania skargi.

Także wywód skarżącego dotyczący potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów okazał się niewystarczający do uznania, że skargę należy rozpoznać merytorycznie. Powołując się wyłącznie na orzeczenia sądów pierwszej i drugiej instancji zapadłe w sprawie, której skarga kasacyjna dotyczy, skarżący nie wykazał, że przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, tj. że istnieje problem braku zgodności rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy, wykładane lub stosowane w sposób prowadzący do odmiennych orzeczeń. Skarżący nie wskazał w żaden sposób na orzecznictwo – poza zapadłym w przedmiotowej sprawie – na tle którego ujawniać się ma owa rozbieżność. Jedynie w sposób ogólnikowy stwierdził, że Sądy pierwszej i drugiej instancji oparły się na sprzecznych ze sobą orzeczeniach. Tym bardziej nie wykazał zatem, iż rozbieżność ta jest ugruntowana, czyli wykształciły się odmienne stanowiska prawne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 616/14, LEX nr 1958507). Takich stanowisk skarżący w ogóle nie przytoczył.

Co więcej, nawet pobieżna analiza sprawy wskazuje, iż nie ma racji skarżący podnosząc, że Sąd drugiej instancji zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji ze

względu na zastosowanie odmiennej linii orzeczniczej. Sąd Apelacyjny wydał orzeczenie zmieniające, albowiem dokonał odmiennej od Sądu Okręgowego oceny dowodów zgromadzonych w sprawie. Jak wyjaśnił, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy nie można przyjąć za Sądem Okręgowym, aby prace wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie w gospodarstwie rolnym rodziców i dziadków stanowiły pracę stałą, o istotnym znaczeniu dla funkcjonowania gospodarstwa rolnego, wykonywaną co najmniej przez 4 godziny dziennie. Wnioskodawca był w spornym okresie uczniem technikum, a nauka tam wymaga zdecydowanie większego nakładu pracy ze strony ucznia, niż ma to miejsce np. w zasadniczej szkole zawodowej. Zatem oprócz odbywania zajęć szkolnych i czasu poświęconego na dojazdy, wnioskodawca z pewnością musiał poświęcać również czas na odrabianie lekcji, sporządzanie projektów technicznych i naukę w domu. Z tego względu prace wykonywane w gospodarstwie przez wnioskodawcę nie mogą – według ustaleń Sądu Apelacyjnego - zostać uwzględnione do ogólnego stażu emerytalnego na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jak dalej wskazał Sąd, powyższe okoliczności wykluczają możliwość uzupełnienia stażu pracy wnioskodawcy spornym okresem pracy w gospodarstwie rolnym. Tym samym, wnioskodawca nie wykazał legitymowania się 25 - letnim ogólnym stażem pracy i w konsekwencji nie spełnił warunków do przyznania prawa do emerytury.

Na marginesie Sąd zauważył także, iż nawet gdyby uznać, że w omawianym okresie od wiosny do jesieni każdego roku (tj. od marca do października) wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym rodziców i dziadków w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, to okres ten i tak nie byłby wystarczający do uzupełnienia jego stażu emerytalnego do wymaganych 25 lat.

Kwestionowanie zaś ustaleń faktycznych Sądu – choćby pośrednie – jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez Sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie

dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310).

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji.